

Warszawa 5 września 2017 r.

Prof. UW dr hab. Anna Cetera-Włodarczyk
Instytut Anglistyki
Uniwersytet Warszawski

R e c e n z j a

rozprawy doktorskiej mgr. Łukasza Cybulskiego pt.

„Anglo-amerykańska teoria edytorstwa naukowego w drugiej połowie XX w.”

1. Formalna podstawa opracowania recenzji

Formalną podstawę opracowania recenzji stanowi uchwała Rady Instytutu Badań Literackich PAN z czerwca 2017 r.

2. Ogólna charakterystyka zawartości rozprawy

Recenzowana rozprawa składa się z czterech rozdziałów, streszczenia i bibliografii, nie ma wstępu i zakończenia (konkluzji). W rezultacie, choć treść rozdziałów jest uporządkowana, deklarowane podziały treści przestrzegane, brak jasnego wykładu: co jest celem pracy, jak skonstruowany jest wywód, wreszcie jakie płyną z dysertacji wnioski i ustalenia. W zamian za to otrzymujemy płynną narrację o poszczególnych fazach rozwoju angloamerykańskiej metodologii edytorstwa naukowego w drugiej (a także częściowo w pierwszej) połowie XX wieku. Również tytuły rozdziałów, zwykle kombinacja angielskiego cytatu i polskiego podtytułu, lub też sam tylko cytat, nie ułatwiają zrozumienia konstrukcji tekstu, nie niosą też wyrazistych tez, które spajałyby tekst. Całość rozprawy wraz z bibliografią liczy 162 strony (na stronie 145 umieszczono streszczenie, zaś strony 146–162 to bibliografia).

Celem pracy – jak wypada wnioskować z lektury – jest możliwie precyzyjny i wszechstronny opis różnorodnych propozycji metodologicznych w zakresie edytorstwa naukowego w połączeniu z pewną funkcją kronikarską, polegającą na zarysowaniu ich rozwoju, recepcji i zastosowań. Trzeba przyznać, że omówienia te są prowadzone z rozmachem, jednocześnie Doktorant pieczołowicie odtwarza rozmaite założenia wstępne, zwykle związane z koncepcją pojęć fundamentalnych – tekstu, autora, edycji – i towarzyszącą

im nomenklaturę. Praca jest ostrożna w formułowaniu tez, Autor przyjmuje raczej rolę uważnego obserwatora, powstrzymując się od krytyki (chyba że w formie przytoczeń), porównań z rodzimym systemem literackim czy też stawiania hipotez odnośnie dalszego rozwoju teorii. Z drugiej strony, opisywane przemiany zachodzą u progu wielkiej rewolucji, kiedy raptowny rozwój możliwości technicznych zmienia zarówno książki, jak i sposoby gromadzenia i prezentacji zasobów wiedzy. Pytanie o kondycję teorii edytorstwa wobec wyzwań humanistyki cyfrowej jest więc szczególnie ważne – i szczególnie trudne.

Śledząc rozwój teorii w XX wieku, Autor słusznie podkreśla znaczenie metody genologicznej, prymat koncepcji edycji eklektycznej, nasilające się z czasem zastrzeżenia wobec zasad konstruowania tego typu tekstów, a zatem m.in. zakwestionowanie znaczenia pierwszej edycji jako najbliższej oryginałowi, wątpliwości odnośnie (ostatecznej) intencji twórcy, nacisk na kolektywność pracy nad tekstem literackim (*collaboration*), wreszcie silne osadzenie dzieła w kontekście socjohistorycznym i postulat równorzędności wersji powstałych na poszczególnych etapach recepcji.

Na tym tle obszernie opisywana przez Doktoranta teoria Jerome'a McGanna jawi się jako wyraźny punkt zwrotny i próba przezwyciężenia kryzysu edytorstwa spowodowanego utratą zaufania do zasad wypracowanych głównie przez szekspirologów i służących tworzeniu edycji eklektycznych. Z kolei radykalność tez McGanna, w połączeniu z faktem, że nie przygotował on żadnej edycji zgodnej z tymi założeniami, z powodzeniem zaś realizuje projekt archiwum cyfrowego, obrazuje rozdroże, na jakim znalazło się edytorstwo w czasach rewolucji cyfrowej. Rozprawa dotyczy więc wyzwań kluczowych dla współczesnej humanistyki.

3. Zakres tematyczny i cel rozprawy

Rozdział pierwszy przynosi opis angloamerykańskiej teorii edytorstwa w połowie XX wieku. Podkreślając trwały wpływ metody genealogicznej Karla Lachmanna, Doktorant skupia się na wyeksponowaniu znaczenia artykułu sir Waltera Wilsona Grega *The Rationale of Copy-Text* (1950). Jak wielokrotnie podkreśla, rozprawa ta okazała się pod wieloma względami fundamentalna dla dalszego rozwoju teorii i praktyki anglosaskiego edytorstwa. Warto jednak zwrócić uwagę, że ów krótki tekst korespondował z przemyśleniami Grega przedstawianymi również w pozycjach znacznie obszerniejszych, podejmujących skomplikowaną problematykę edycji dzieł Szekspira (m.in. *The Editorial Problem in Shakespeare. A Survey of the Foundation of the Text* [1951] czy *The Shakespeare First Folio:*

Its Bibliographical and Textual History [1955]). Greg nie tyle więc konstruował uniwersalną metodologię, co nadawał skodyfikowaną formę swoim doświadczeniom jako wybitny znawca problematyki transmisji dzieł Szekspira. Jak słusznie podkreśla mgr Cybulski, stanowisko Grega nie było rewolucyjne – nie domagał się gruntowanej rewizji tekstów Szekspira – zwracał on jednak uwagę na to, w jak wielkim stopniu istniejące edycje odzwierciedlają subiektywne preferencje edytorów, których rola polega nie tylko na poprawieniu błędów, lecz również na selekcji „najlepszych” wariantów w oparciu o dorywcze kryteria estetyczne. W tej sytuacji rysowała się oczywista potrzeba wprowadzenia bardziej obiektywnych zasad wywiedzionych ze znajomości natury edytowanego tekstu (w tym liczby i rodzaju zachowanych wersji drukowanych oraz zależności między nimi), jak również uwzględnienia wariantów równoważnych, gdy brak podstaw do określenia, która pochodzi od autora. Wszystkie te dążenia miały służyć rekonstrukcji tekstu hipotetycznie najbliższego intencjom twórcy. Komentując zalecenia Grega, Doktorant słusznie eksponuje wkład w formowanie się teorii edytorstwa innych szekspirologów. Chodzi tu przede wszystkim o wcześniejsze publikacje Ronalda B. McKerrowa (autora pierwotnej koncepcji *copy-text* jako tekstu będącego podstawą edycji krytycznej), a także późniejsze prace Fredsona Bowersa, który z kolei rozszerzył zastosowanie metody Grega na teksty z innych epok oraz uściślił odwołanie do intencji autorskich, opisywanych przez niego jako „ostateczne”, co interpretowano jako wybory niezniekształcone przez na przykład wtórną presję wydawcy, cenzora itd. Rozdział wieńczy rekapitulacja, ze wskazaniem głównych zasad angloamerykańskiego edytorstwa eklektycznego w kolejnych dekadach, a więc potrzeby ustalenia hierarchii przekazów i oceny ich wiarygodności, wyboru podstawy wydania oraz rekonstrukcji tekstu odzwierciedlającego intencje autorskie (ss. 19–20).

Rozdział drugi to przegląd głosów krytycznych wobec paradygmatu scharakteryzowanego w poprzednim rozdziale. Co istotne, krytyka metody eklektycznej (np. przez D. Pizera, ss. 22–23) dotyczy przede wszystkim ogólnych wytycznych edytorskich stosowanych do tekstów z innych epok, bez związku z głównym nurtem szekspirologii, w którym metoda ta się zrodziła, rozwinęła i znalazła praktyczne zastosowanie. Chodzi tu m.in. o zakwestionowanie uprzywilejowanego statusu pierwszej drukowanej wersji jako hipotetycznie najbliższej rękopisu autora (w przeciwieństwie do kolejnych wersji naznaczonych nieuchronnymi błędami transmisji), zwrócenie uwagi na fakt, że rozmaite ingerencje wydawcy – uważane za skażenie tekstu – mogą w istocie stanowić realizacje oczekiwań autora, a co za tym idzie nie powinny być rugowane z edycji krytycznych, a także zasygnalizowanie możliwości, kiedy kolejne wersje tekstu reprezentują odrębne i

autonomiczne zamiary autorskie, nie zaś ewolucję tego samego tekstu. W podobny sposób zestawione są również zastrzeżenia Hansa Zellera (ss. 24–27), prowadzącego swoją krytykę z pozycji teoretycznych, dowodząc równorzędności uwarunkowanych historycznie wersji utworu, których eklektyczne połączenie narusza ich autonomię w imię nieuchwytności intencji autora (s. 27). Z kolei w podrozdziale 2.1 Autor przedstawia narastający sprzeciw wobec metody eklektycznej wśród szekspirologów. W tym celu jednak referuje stań badań z początku wieku (np. ustalenia A.W. Pollarda, ss. 31–36), a także wraca do myśli omawianych już wcześniej McKerrowa, Grega i Bowersa, co nieuchronnie prowadzi do powtórzeń, lecz również szerszego ukazania złożoności i specyfiki problemów edytorskich, z jakimi zmagają się szekspirologi. Zachodzące stopniowo zmiany w rozumieniu procesów związanych z tworzeniem, wystawianiem i drukiem dramatów elżbietańskich nakazują korektę założeń dotyczących wszelkich (początkowych, ostatecznych, hipotetycznych i zdeklarowanych) intencji autora, którego utwór poddawany jest nieustannym dramaturgicznym rewizjom. Autor obszernie referuje wpływ tych ustaleń na praktykę edytorstwa na podstawie prac S. Orgela (wydanie zbiorowe wcześniejszych prac pt. *Imagining Shakespeare. History of Texts and Visions*, 2003, omówienie ss. 39–42). Wywód uzupełniają odwołania do prac G. Taylora, P.W. K. Stone’a, S. Wellsa i R. Warrena, prezentujących zwykle nowe postulaty odnośnie datowania, chronologii, udziału obcej ręki, relacji między wydaniem, itp. w odniesieniu do konkretnych sztuk. Omawiana jest też praca uznawana za swoisty manifest rewizjonizmu redakcyjnego w szekspirologii: G. Taylor, M. Warren. *The Division of the Kingdoms. Shakespeare's two Versions of 'King Lear'* (1986). Doktoranta interesują jednak nie tyle skutki nowych ustaleń, co zarysowanie skali rzekomego kryzysu edytorstwa eklektycznego, na którego odpowiedź ma być metoda historyczna Jerome’a McGanna (s. 56, do tezy tej wniosę pewne zastrzeżenia w uwagach krytycznych). Ostatnia część rozdziału drugiego poświęcona jest prezentacji metody McGanna, ze szczególnym uwzględnieniem analizy „obecności dzieła w strukturze społecznej”, „formy i okoliczności obiegu czytelniczego”, a także centralnego założenia, które z krytyki tekstu czyni „integralną częścią badań literackich”, przez dzieło zaś rozumie „wszystkie utrwalone wersje wraz z całym bagażem towarzyszących im kontekstów historycznych” (s. 63).

Rozdział trzeci zawiera obszernie omówienie teorii edytorstwa powstałych na gruncie teorii McGanna lub też wykazujących podobne nachylenie metodologiczne, czy też podobną wrażliwość na społeczne uwarunkowania odbioru dzieł literackich. W sposób szczególny Doktorant omawia nową filologię i nowy mediewializm (s. 80). W obu wypadkach akcent pada na wymiar materialny dzieła i pewnego rodzaju odwrócenie celu badawczego: w miejsce

dążenia do rekonstrukcji „nieskażonego” pierwotnego (rękopisu) – pojawia się pogłębiona analiza zmian i przesunięć jako źródła wiedzy o kulturze epoki, w miejsce edycji kanonicznej – antologia wersji. Postulaty te Doktorant konfrontuje ponownie z edytorstwem Szekspira, przywołując rozmaite propozycje „postmodernistycznych” rozwiązań (Urkowitz, s. 96), które umożliwiłyby jednoczesną prezentację wielu zachowanych wariantów tekstu, jednocześnie jednak odnotowuje nikły wpływ tego typu pomysłów na praktykę edytorstwa (por. konserwatyzm nowej edycji oksfordzkiej, s. 98). Silniejszy wpływ teorii testów społecznie uwarunkowanych odnotowuje w przypadku edycji literatury XIX i XX-wiecznej, kończąc rozdział obszernymi omówieniami studiów Donalda H. Reimana (*versioning* jako tendencja badawczo-edytorska), a zwłaszcza I.J. Stillingera – teoria wersji.

Rozdział czwarty przynosi omówienia wyzwań związanych z humanistyką cyfrową, a także nowych obszarów aktywności naukowej McGanna, tym razem nie tylko jako teoretyka, lecz również praktyka, zaangażowanego w realizację projektu cyfrowego archiwum. Projekt ten umożliwia realizację niektórych postulatów McGanna nie do udźwignięcia w formie papierowej, jak również dodanie nowych funkcjonalności typowych dla humanistyki cyfrowej (chodzi tu m.in. o prezentację wszystkich wersji tekstu, umieszczenie tradycyjnych elementów edycji krytycznej na poziomie metadanych, integrację z innymi zasobami.) Omówione są również inne projekty (w tym renesansowy korpus dzieł Thomasa Middletona i mediewistyczny *The Canterbury Tales Project*). Twórcy tych projektów poszukują najwłaściwszej formuły prezentacji zasobów, która, z jednej strony, wykorzystywałaby wielką pojemność nowych mediów, z drugiej zaś nie pozostawiała czytelnika (i badacza) osamotnionego wobec równorzędnych, surowych źródeł. Wnioskując z tytułu rozdziału („Edycja post-krytyczna. Prolog”), Doktorant upatruje w edycjach post-krytycznych – rozumianych po prostu jako nowoczesne edycje cyfrowe, nie zaś edycje pomijające aparat krytyczny, jak mogłoby sugerować nawiązanie do artykułu Murraya McGillivray, który wprowadza to pojęcie (s. 137) – przyszłości edytorstwa. (Nawiasem mówiąc, McGillivray argumentuje na rzecz łączenia zalet tradycyjnej edycji krytycznych z dostępem do faksymiliów średniowiecznych rękopisów i wczesnych druków.) Zarysowanie tego horyzontu rozwoju humanistyki wypada uznać za konkluzję pracy.

4. Wyszczególnienie głównych osiągnięć naukowo-badawczych Doktoranta

Niewątpliwie atutem rozprawy jest wnikliwe i wszechstronne opracowanie przez Doktoranta trudnej tematyki, wymagającej biegłości metodologicznej i dobrej znajomości

wybranych zagadnień z anglosaskiego kanonu literackiego. W tym kontekście zwraca uwagę precyzja w referowaniu stanowisk uczonych, jak również bardzo liczne, dokładne i poprawne tłumaczenia angielskich cytowań. Liczba i obszerność przytoczeń sprawia, że otrzymujemy reprezentatywny, uporządkowany i (wedle mojej wiedzy) niespotykany w polskiej literaturze przedmiotu przegląd stanowisk omawianych teoretyków anglosaskiego edytorstwa.

Innym ważnym osiągnięciem Doktoranta jest trafne uchwycenie dialektyki rozwoju teorii edytorstwa w określonym w temacie okresie: od badań nad genealogią tekstów, poprzez metodologiczne usankcjonowanie edycji eklektycznych, stopniową destabilizację zasad konstruowania copy-tekstu, przeniesienie uwagi na zagadnienia związane z kolektywnym autorstwem i kontekstem społecznym, wreszcie zderzenia z możliwościami humanistyki cyfrowej. Istota pracy zasadza się na trafnym rozpoznaniu sytuacji kryzysu i przełomu, spowodowanej, z jednej strony, utratą zaufania do tradycyjnych założeń metodologicznych, z drugiej zaś pojawieniem się nowego medium o niespotykanej przedtem pojemności, elastyczności i dynamice rozwoju.

Jakkolwiek pan mgr Cybulski odżegnuje się od polskich analogii, całość rozprawy jest zaproszeniem do pogłębionej refleksji nad kształtem i jakością polskich edycji krytycznych. Osobiście w szczególny sposób doceniam sposób, w jaki praca wprowadza do polskiego dyskursu naukowego niezwykle złożoną problematykę edycji Szekspira. Temat ten jest praktycznie w Polsce nieznany, nie specjalizują się w nim również szekspirolodzy-angliści. Bywa, że wytrwani interpretatorzy traktują problem niestabilności tekstu z lekceważeniem, nieświadomi konsekwencji dla odczytań i tłumaczeń dzieł Szekspira. Sposób referowania tej problematyki przez Doktoranta wzbudza uznanie.

Przy lekturze całości rozprawy zwraca również uwagę umiejętność Autora rozszerzania pola badawczego poprzez osadzanie omawianych doktryn edytorskich w kontekście metodologii literaturoznawczych, rozpiętych między pogłębioną analizą kontekstu społecznego i politycznego (nowy historyzm, materializm kulturowy) a interpretacją języka i literatury jako systemów (strukturalizm, dekonstrukcja). Zakres tematyczny dysertacji w połączeniu z wnikliwością i precyzją deskryptywną mgr. Cybulskiego pozwala wierzyć, że nauka zyska w nim sprawnego literaturoznawcę, edytora oraz znawcę problematyki humanistyki cyfrowej, a zatem uczonego odznaczającego się kombinacją cennych, nowoczesnych kompetencji na wysokim akademickim poziomie.

5. Uwagi krytyczne

Za słabość pracy uważam brak jasno zarysowane struktury, a zwłaszcza brak wstępu i zakończenia.

Refleksje dwojakiego rodzaju (por. wyszczególnienie osiągnięć Doktoranta) wzbudza wykorzystanie szekspirologii jako materiału ilustracyjnego dla problematyki edytorstwa. Rozprawa nie jest pracą szekspirologiczną, trudno więc oczekiwać, aby skomplikowana problematyka wielowiekowej transmisji dzieł Stratfordczyka zyskała tu wyczerpujące omówienie. Mgr Cybulski precyzyjnie zestawia argumenty szekspirologiczne, jakimi posługują się anglosascy teoretycy, nie popełnia błędów, powołując się na poszczególne studia przypadku, jednocześnie jednak – ze zrozumiałych względów – nie porusza się w tym obszarze samodzielnie. Z tych samych względów nie śledzi współczesnego rozwoju edycji Szekspira (np. Oksford, Cambridge, Riverside, Folger, Open Source Shakespeare, wydania faksymilowe), nie komentuje wpływu badań stylometrycznych na problem autorstwa sztuk, nie odnosi się do osiągnięć badaczy źródeł historycznych (np. Alan Dessen, Tiffany Stern, Simon Palfrey), które w zasadniczy sposób zmieniły nasze wyobrażenia o elżbietańskim dramaturgii (*collaboration*). Nie pisze też szerzej o wpływie rewizjonizmu redakcyjnego na współczesne edycje oraz o sprzeciwie wobec owego rewizjonizmu. Jak postuluje w rozprawie, model edycji eklektycznych – wypracowany przez szekspirologów – znalazł się w kryzysie, którego przezwyciężenie wiąże z teorią McGanna. Wypada jednak zaznaczyć, że to właśnie w tym miejscu drogi szekspirologii i teorii edytorstwa się rozchodzą. Wbrew kasandrycznym tonom niektórych teoretyków, szekspirologia kryzys teorii przeżywa w niezwykle owocny sposób, zgoła ignorując zapowiadany zmierzch edycji krytycznych. W dużej mierze wynika to z typowego angielskiego pragmatyzmu, gdzie umiar i rozsądek biorą górę nad wszelką radykalizacją stanowisk, a prosta *rule of thumb* ceniona jest niepomernie bardziej aniżeli wszelkie próby dzielenia włosa na czworo. Słowem, postulowany kryzys oznacza w szekspirologii jedynie rewizję niektórych praktyk edytorskich.

Co więcej, umocowane w teorii zastrzeżenia dotyczące edycji eklektycznych tylko z pozoru przystają do sytuacji kanonu szekspirowskiego, nawet jeśli bazują na przykładach z tego kanonu. Przykłady te służą jako ilustracja pewnych zjawisk (por. nagminnie podnoszona sprawa dwóch wersji *Króla Leara*), nie są one jednak reprezentatywne dla całości kanonu szekspirowskiego, w którym każda sztuka ma inną historię powstania, kopiowania, rewizji, składu, druku i emendacji. Z kolei gdy dyskusja toczy się niejako w wewnętrznym kręgu szekspirologów, jest ona znacznie bardziej hermetyczna, uszczegółowiona i zwykle dotyczy

konkretnych rozwiązań. Edytorzy Szekspira dokonują zmian w kanonie (np. cofnięcie emendacji, rozdzielanie wersji, ujawnienie współautorstwa), daleko im jednak do zaprzeczenia dorobku pokoleń poprzedników (*unediting*), podobnie zresztą jak do zaleceń św. Hieronima, który skażone fragmenty Septuaginty kazał „wyskrobywać ze zwojów”. Współczesne edytorstwo Szekspira opisuje w znakomitym, wyważonym eseju David Scott Kastan: *The texts of Shakespeare and textual theory* (*Cambridge Guide to the Worlds of Shakespeare*, t. 2, CUP 2016).

Podsumowując, pragnę wyrazić przekonanie, że ciekawa, wielowymiarowa i wielowątkowa rozprawa mgr. Cybulskiego zyskałaby, gdyby należytemu wyostrzeniu uległy niektóre tezy rozproszone w tekście, jak chociażby przemyślenia odnośnie napięcia między edytorstwem i teorią literatury (Derrida, Barthes), a także gdyby rozbudowano przemyślenia dotyczące przyszłości cyfrowych edycji krytycznych w miejsce nieco regresywnego opisu ścierających się paradygmatów XX wieku.

6. Wniosek końcowy

Na podstawie przedstawionej oceny stwierdzam, że rozprawa doktorska pt. *Anglo-amerykańska teoria edytorstwa naukowego w drugiej połowie XX w.* mgr. Łukasza Cybulskiego, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Prussak, **spełnia wymagania** określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych ... oraz Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o Szkolnictwie Wyższym i wnoszę o dopuszczenie Autora rozprawy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jan L. - 2016/2